

Konie Szeredy

Sławomir Szereda

Absolwent PWSSP w Łodzi (dziś Akademia Sztuk Pięknych im. Władysława Strzemińskiego), w latach 1976-1982 studiował tam pod kierunkiem profesorów Leszka Róźgi i Stanisława Fijałkowskiego. Dojrzałą twórczość zaczynał od portretowania ludzi, ale już w pierwszych akwafortach z lat 80 XX wieku, pojawiają się motywy koni – w fantastyczno-symbolicznych scenach o finezyjnej kresce. W tych studenckich grafikach zachwyca imponujący warsztat rysunkowy, z czasem wzbogacony o ekspresję, tak charakterystyczną dla końskiej natury. Odnajdziemy ją również w „Impresjach na temat” z kolejnej dekady – rozwiane grzywy, falujące ogony i ciekawie wykadrowane pyski, są tematem samym w sobie, a zarazem pretekstem do eksperymentów z kompozycją. Sławomir Szereda zakończył przygodę z grafiką warsztatową w połowie lat 90. XX wieku, skupiając się odtąd na rysunku, a od 1999 roku również malując akwarelę i tworząc rysunki najpiękniejszych koni arabskich. Warto wspomnieć, że artysta od lat jeździ konno i sędziuje zawody jeździeckie.

Na wystawie w Muzeum Miasta Pabianic Sławomir Szereda pokazuje wczesne grafiki, najnowsze akwarele oraz rysunki ołówkiem, niektóre premierowo – w sumie ponad 30 prac małego, średniego i dużego formatu. Większość z nich to własność autora, kilka wypożyczonych zostało od zaprzyjaźnionych kolekcjonerów, bohaterem wszystkich jest zaś koń arabski. Wpisując się w dwusetletnią tradycję podejmowania tego tematu przez polskich malarzy: Piotra Michałowskiego, Józefa Bradta, Józefa Chełmońskiego czy Kossaków, poza uwiecznianiem końskiej natury, anatomii i urody Sławomir Szereda zawsze stara się pokazać indywidualne cechy i charakter swoich „modeli”, ujmowanych w różnych pozach i skrótach perspektywicznych, solo ale też w stadzie, w klusie, stepie, galopie, podczas odpoczynku. Dlatego Sławomira Szeredę określa się mianem portrecisty koni, zaś tworzone przezeń wizerunki, choć są to zazwyczaj czyste rysunki, bez sztafażu ani krajobrazu, to skończone dzieła sztuki.

Prace Sławomira Szeredy znajdują się w wielu kolekcjach prywatnych w Europie, Ameryce, krajach arabskich, wśród wielbicieli jego twórczości wymienić należy m.in. Shirley i Charlesa Wattsów (nieżyjący już perkusista zespołu The Rolling Stones i jego żona), Daniel Olbrychski, Marek Siudym czy Emilia Krakowska. Uczestnik wielu wystaw zbiorowych w Polsce, Szwecji, Niemczech, Kandzie. Obecna wystawa jest pierwszą w Pabianicach i pierwszą w muzeum, co pięknie wpisuje się w przypadające na 2026 rok obchody 70. urodzin artysty.

Monika Nowakowska - kurator wystawy

Wystawa czynna:

wtorek, środa, czwartek – 10-15

piątek – 12-18

sobota – 12-17

pierwsza niedziela miesiąca – 12-17

Bilety

normalny: 8 zł

ulgowy: 4 zł

Wystawie towarzyszy folder i program edukacyjny.